

Widziane od środka

GRUDNIOWE REFLEKSJE



Grudzień to miesiąc szczególny w historii naszego narodu - to czas adwentu, oczekiwania na przyjście Jezusa Chrystusa. Nie ma na świecie takiego drugiego kraju, gdzie Boże Narodzenie tak wrosło w historię i było przeżywane z tak wielką dawką uczucia jak w naszej Ojczyźnie, a wieczór wigilijny potrafi często skruszyć serca najbardziej zatwardziałe w nienawiści. Niestety, to także miesiąc śmierci - najpierw stoczniowców na Wybrzeżu w 1970 roku, a potem górników kopalni Wujek po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego. Tamtego pamiętnego grudnia 1981 roku komuniści wypowiedzieli wojnę Polakom, zamierzając zniszczyć narodowe dążenia do wolności i niezawisłości, które odrodziły się wraz z powstaniem „Solidarności”.

Choć stan wojenny przyniósł ogromne straty, to pokazaliśmy, że potrafimy obronić wolność, solidarność i niepodległość, że przelana krew niewinnych polskich robotników nie była daremna. Dzisiaj, w czasach o wiele łatwiejszych, wielu z nas zadaje sobie pytanie, czy wolność, solidarność, niepodległość to są dla elit rządzących sprawy najważniejsze, czy jeszcze żyjemy w wolnym i demokratycznym państwie. Na te pytania każdy sam sobie odpowiedzieć, biorąc pod uwagę ostatnie lata, kiedy krajem rządzi koalicja PO-PSL z premierem Donaldem Tuskiem na czele. Czy państwo polskie zdało egzamin

nie chroniąc własnego Prezydenta? Czy premier i jego ministrowie chcą wyjaśnić całą prawdę o katastrofie smoleńskiej? Czy nikt z rządzących nie ponosi odpowiedzialności za zamianę ciał ofiar tragedii i za brak słowa przepraszam wobec rodzin? Czy jest normalne w demokracji, że rządzący za nic mają dwa miliony podpisów w sprawie tak żywotnej dla milionów Polaków jak podwyższenie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67 lat?

Dwa miliony Polaków nie ma pracy, z tego ponad połowa to bezrobotni do 35 roku życia. Dwa miliony rodaków jest poza granicami kraju. Gdzie są zrealizowane

obietnice Donalda Tuska, że każdy będzie mógł wrócić do kraju i nikt nie zostanie pozbawiony pomocy? Dlaczego w naszym kraju mamy rosnące rozwarstwienie w dochodach społeczeństwa? Wciąż przybywa nam ludzi biednych, żyjących poniżej granicy ubóstwa, w tym jest aż 20-procentowy udział dzieci, a nie ma nic bardziej dramatycznego jak głodne dzieci. Czy jest normalne, że przyszłe matki woła rodzić dzieci w Wielkiej Brytanii niż w naszym kraju, bo tam jest realizowana polityka rodzinna, a u nas premier tylko zapowiada zmiany i na tym się kończy? Jak wygląda kolejna reforma szkolnictwa, gdzie wbrew większości rodziców zmusza się do posyłania do szkoły dzieci od szóstego roku życia, gdzie redukuje się naukę historii, a słowo patriotyzm jest bardzo niepopularne?

Służba zdrowia to kolejny przykład fatalnego zarządzania ekipy Donalda Tuska. Tu także przykładów jest aż nazbyt wiele: od nieprzyjmowania chorych dzieci i braku dostępu do specjalistów po brak środków na zakup leków, które przestały być refundowane. Pluralizm w mediach w wykonaniu rządzących to brak zgody dla telewizji Trwam na nadawanie na multipleksie cyfrowym, to szykanowanie i wyrzucanie niepokornych dziennikarzy z gazet i telewizji, to ograniczanie dostępu opozycji do mediów publicznych. Ustawa o zgromadzeniach publicznych to kolejny przykład ograniczania swobód obywatelskich przez PO-PSL.

Kolejny pomysł, aby tak zwaną mowę nienawiści oceniała rada, składająca się z przedstawicieli rządu na czele z ministrem Bonim, nie jest już śmieszny, bo zagraża wolności i nie ma nic wspólnego z demokracją, za którą Polacy przelewali krew. Można by było zadawać kolejne pytania rządzącym: jaki jest pożytek z ich działania, czy realizują swoje zapowiedzi wyborcze, czy tylko zabiegają o interesy swoich członków partii. Te pytania warto sobie stawiać, aby mieć obraz rzeczywistości, a nie ten, który kreuje nam główny piarowiec kraju - Donald Tusk.

Niech - mimo wszystko i wbrew wszystkiemu - radość Świąt Bożego Narodzenia zagości w naszych domach. Niech okres świętowania będzie czasem refleksji i nadziei na lepsze jutro, a Nowy 2013 rok przyniesie korzystne zmiany w naszej Ojczyźnie.

STANISŁAW SZWED

DOKUMENTY KRAJOWEGO ZJAZDU

Stanowisko w sprawie sytuacji społeczno-gospodarczej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” stwierdza, że skutki trwającego kryzysu gospodarczego oraz brak perspektyw szybkiej poprawy sytuacji na rynkach światowych mają coraz większy, negatywny wpływ na stosunki społeczne i gospodarcze w Polsce. Wzrost bezrobocia, zahamowanie wzrostu płac, brak stabilizacji zatrudnienia, ograniczona pomoc społeczna, niewystarczające wsparcie rodzin oraz chaos w ochronie zdrowia i edukacji wpływają negatywnie na poziom życia Polaków powodując ubożenie coraz większej części społeczeństwa.

System podatkowy nierównomiernie rozkładający obciążenia fiskalne, premiujący osoby o wysokich dochodach, podobnie jak nierówne obciążenia kosztami zabezpieczenia społecznego potęgują poczucie niesprawiedliwości społecznej, dzielą społeczeństwo - dlatego konieczna jest gruntowna rewizja systemów podatkowych i zabezpieczenia społecznego. Władza publiczna w sposób niewystarczający lub w ogóle nie dostrzega konieczności przeciwdziałania tym zjawiskom. Dotychczasowa polityka, skupiona przede wszystkim na cięciach i oszczędnościach, wobec czekających Polskę i Europę wyzwań demograficznych i poważnych zmian na rynku pracy nie daje gwarancji poprawy sytuacji przeciętnej rodziny w bliskiej i dalszej perspektywie, ale także odbija się na stabilności publicznych finansów oraz bezpieczeństwie ubezpieczeń społecznych.

Wzrost gospodarczy powinien być generowany zarówno przez inwestycje, w tym, publiczne, jak i wzrost popytu wewnętrznego. Jednak osiągnięcie pozytywnych rezultatów w obszarze gospodarki nie może odbywać się kosztem pracowników i ich rodzin.

KZD jest zaniepokojony powszechnym i wzrastającym brakiem poczucia bezpieczeństwa na rynku pracy. Jednym z kluczowych problemów jest postępująca segmentacja rynku, która dotyka szczególnie młodych ludzi, z dużym opóźnieniem wchodzących na rynek pracy oferujący niskie standardy zatrudnienia (umowy śmieciowe), powodujące oddalenie szans na założenie rodziny, godzenie życia zawodowego i rodzinnego oraz gwarancję zabezpieczenia na starość.

Wyzwaniem na dziś jest nadmiernie wysoki poziom bezrobocia i niekorzystne tendencje dalszego jego wzrostu. Konieczne jest opracowanie strategii państwa na rzecz wzrostu zatrudnienia, a podstawą: uruchomienie zamrożonych środków Funduszu Pracy na aktywne formy wzmacniające zatrudnienie i przeciwdziałanie bezrobociu. Wymaga to od wszystkich uczestników dialogu społecznego ra-

jonalnych działań na jego rzecz. Zatrudnienie musi być dla nas priorytetem.

NSZZ „Solidarność” oczekuje od rządu już dzisiaj, a nie w odległej, nieokreślonej przyszłości działań wzmacniających bezpieczeństwo pracujących i ich rodzin oraz równoważenia potrzeb pracowników i pracodawców dla stworzenia instytucjonalnych ram stabilnego rynku pracy. Rząd musi skutecznie i w odpowiednim czasie kierować swoje programy i środki finansowe w ramach polityki zatrudnienia oraz działań społecznych do określonych grup społecznych, ponieważ skutki opóźnień, niedopasowania lub braku reakcji są nieodwracalne zarówno dla obywateli, jak i państwa. Jednym z nich, szczególnie dotkliwym społecznie, jest wymuszona emigracja zarobkowa. Przyczyniają się do niej zwłaszcza brak powiązań systemu edukacji z potrzebami rynku, niskie wynagrodzenia, zaniedbania w obszarze uczenia się przez całe życie, brak kompleksowego systemu doradztwa zawodowego oraz niewydolność publicznych służb zatrudnienia. Domagamy się wprowadzenia mechanizmów prawnych, organizacyjnych i finansowych dla poprawy sytuacji gospodarstw domowych i budowania rodziny, w której będą się rodzić i wychowywać dzieci, a rodzice nie będą zmuszani do wyjazdu za granicę. Konieczne jest stworzenie całego systemu mechanizmów kompleksowo wspomagających rodzinę: na rynku pracy, w systemie edukacji i opieki nad dzieckiem, osobami starszymi, niepełnosprawnymi oraz w systemie podatkowym.

NSZZ „Solidarność” nie ucieka od funkcji edukacyjnej i kontrolnej w zakresie praw i obowiązków pracowników, ale dostrzega narastający brak odpowiedzialności państwa za tworzenie dobrego prawa i jego egzekucję. Atmosfera braku zaufania oraz niedocenywanie doświadczenia NSZZ „Solidarność” zarówno w sferze rozwiązywania konfliktów, jak i kreowania nowych rozwiązań przez władzę publiczną powodują, że dialog społeczny staje się fikcją, fasadą, za którą kryje się dyktat jedynie słusznej opinii.

Polska potrzebuje odpowiedzialnej strategii społecznej, będącej integralną częścią polityki gospodarczej, która musi być tworzona w duchu dialogu społecznego, jedyne skutecznego sposobu rozwiązywania problemów demokratycznego państwa.

Stanowisko w sprawie rozwoju przemysłu

Polska jest krajem przemysłowym, posiadającym w tej dziedzinie tradycje, uczelnie techniczne, a przede wszystkim przedsiębiorstwa, w wielu ważnych sektorach przemysłowych, przedsiębiorstwa, w których pracują tysiące znakomitych fachowców. Zasoby te należy chronić i rozwijać.

To na nich opiera się realna gospodarka gwarantująca rozwój naszego kraju i dobrobyt obywateli. To od ich właściwego wykorzystania i rozwoju zależą nowe miejsca pracy. Produkcja przemysłowa wymaga zapewnienia rzetelnych i stabilnych warunków prawnych, zwiększenia inwestycji w badania i rozwój, poprawy współpracy uczelni i ośrodków badawczych z przemysłem, aby zwiększyć jego innowacyjność.

Globalna gospodarka XXI wieku wymaga jasnej polityki przemysłowej naszego Państwa, polityki, której dziś nie ma. Należy poddać ocenie mocne i słabe strony naszego przemysłu, aby znaleźć odpowiednie kierunki działań, które zagwarantują nam rozwój gospodarczy oraz stabilne i dobre miejsca pracy. Przestrzegaliśmy i przestrzegamy - niewidzialna ręka rynku nie zastąpi mądrej polityki władz publicznych! Dobitnie świadczy o tym upadek wielu gałęzi przemysłu.

NSZZ „Solidarność” domaga się takiej polityki przemysłowej, która będzie wykorzystywała i umacniała potencjał polskich firm, stwarzała im właściwe warunki do konkurencji na europejskim i światowym rynku, ale także, aby gwarantowała wysokie europejskie standardy ekonomiczne, technologiczne i społeczne, które w efekcie pozwolą na rozwój ekonomiczny i społeczny Polski. Strategia rozwoju polskiego przemysłu winna być centralnym punktem strategii rozwoju kraju.

Filarami polityki przemysłowej powinny być inwestycje w kapitał ludzki oraz dialog społeczny. Taka strategia będzie też najlepszą drogą do ochrony miejsc pracy, stabilnego zatrudnienia, godziwego wynagrodzenia - a więc najważniejszych postulatów naszego Związku.

Stanowisko w sprawie polityki oświatowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się propozycjom zmian w prawie oświatowym przedstawionym przez korporacje samorządowe, których skutkiem będzie: - obniżenie jakości edukacji, - pogorszenie warunków nauczania i uczenia się, - destabilizacja systemu oświaty i warunków pracy.

NSZZ „Solidarność” od wielu lat domaga się wzrostu nakładów na oświatę na poziomie 5% PKB. Związek oczekuje, że jednostki samorządu terytorialnego zamiast ograniczania wydatków na oświatę, podejmą skuteczne działania wobec Rządu RP i wyegzekwują właściwy sposób i poziom subwencjonowania zadań oświatowych. Za niedopuszczalne uważamy przenoszenie, przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, odpowiedzialności państwa za finansowanie oświaty na samorządy i rodziców.

XXVI Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”
Kielce, 23 listopada 2012 roku